



cudnolandia.pl

Jacek CUDNY

CZARODZIEJKI

Dzisiaj strasznie mi się nudzi.

Wtem w mej głowie się obudził,

pomysł, co nudę rozwieje.

Dziś zostanę czarodziejem.

Zaczaruję więc z ochotą

no ... na przykład ... rybkę złotą.

Rzekłem szeptem i z przejęciem

znane wszystkim to zaklęcie:

"Czary - mary ... moja rybko,

znikaj mi już, ale szybko.

czary - mary, mary - czary."

Nagle patrzę - nie do wiary ! -

w słowie "RYBKA" - nikt nie zgadnie ! -

dwie literki - te ostatnie -

zamieniły się miejscami

i tak mówiąc między nami,

to metoda bardzo szybka,

by zniknęło słowo "RYBKA".

Trzeba dodać także wszak,

powstał "RYBAK". Ano tak !

Obserwując to zjawisko,
była bowiem bardzo blisko,
pomyślała "RYBKA" sobie:
"Ale numer ! Nie wyrobię !
W tych literkach jest moc taka,
by zamienić mnie w "RYBAKA"!"
Chciała rzec: "Brawo literki !"
Lecz głos u niej zanikł wszelki.

Wtedy głos dobyteń ja.
Zawołałem gromko tak:
"Niech nam żyje - czapki z głów ! -
magia liter oraz słów !!!"